

Sygn. akt VII AGa 225/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Marcin Łochowski

Sędziowie: SA Aldona Wapińska

SA Magdalena Sajur – Kordula (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXVI GC 521/14

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

- 1. w punkcie pierwszym oddala powództwo w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w S.;*
- 2. uchyla punkt drugi zaskarżonego wyroku w części dotyczącej (...) S.A. z siedzibą w S., a nadto w punkcie drugim zasądza od J. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;*
- 3. uchyla punkt czwarty zaskarżonego wyroku w części dotyczącej (...) S.A. z siedzibą w S.;*

II. zasądza od J. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 24 249 zł (dwadzieścia cztery tysiące dwieście czterdzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt VII AGa 225/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2016r. (zaocznym w stosunku do pozwanego (...) sp. z o.o.) Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził in solidum od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. na rzecz powoda J. M. kwotę 269 760,80 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w skali rocznej liczonymi od kwoty 231.296,80 zł od dnia 4 czerwca 2014r. do dnia zapłaty oraz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda J. M. kwotę 268.964,34 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w skali rocznej liczonymi od kwoty 233.937,54 zł od dnia 4 czerwca 2014r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości należnej od niego spłaty. W pkt IV nakazał pobrać

in solidum od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 13.489,00 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od poniesienia, której powód został zwolniony.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

W dniu 12 stycznia 2011 r. J. M. (poprzednio G.) zawarła z (...) S. A. w S. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym. Zawarcie umowy poprzedziło złożenie wniosku, w którym powódka wskazała, że zakres ubezpieczenia ma obejmować również przewozy powierzone dalszym przewoźnikom. Okres ubezpieczenia obowiązywał od 13 stycznia 2011 r. do 12 stycznia 2012 r., a suma gwarancyjna za każde zdarzenie ubezpieczeniowe wynosiła 100.000 euro.

Zgodnie z § 1 OWU, przedmiotem umowy było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika uprawnionego do wykonywania odpłatnie przewozu przesyłek towarowych w międzynarodowym ruchu drogowym. Przy czym definicję towaru zawarto w § 3 pkt 14 OWU (powtórzoną następnie w § 4 ust 2 OWU), zgodnie z którym, za towar uznano rzeczy przyjęte do przewozu na podstawie listu przewozowego CMR wystawionego na ubezpieczającego.

W § 17 OWU zastrzeżono, że jeżeli ubezpieczający lub osoba, za którą ponosił odpowiedzialność, z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa nie dopełniła swoich obowiązków, a miało to wpływ na powstanie szkody lub jej rozmiar, ubezpieczyciel może odmówić wypłaty odszkodowania w całości lub w części w zakresie, w jakim niedopełnienie tych obowiązków miało wpływ na powstanie szkody lub jej rozmiar.

Wyłączenia odpowiedzialności przewoźnika zawiera również § 5 OWU, w którym wskazano, że ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający lub osoba, za którą ubezpieczający ponosi odpowiedzialność, wyrządziła szkodę umyślnie, bądź szkoda powstała wskutek:

- 1) użycia pojazdu nieprzystosowanego do przewozu danego rodzaju towaru lub niesprawnego technicznie,
- 2) prowadzenia pojazdu przez osoby nieposiadające odpowiednich uprawnień,
- 3) pozostawienia pojazdu bez opieki,
- 4) przekazania towaru nieuprawnionemu odbiorcy,
- 5) konfiskaty towaru,
- 6) prowadzenia pojazdu przez kierowcę w stanie nietrzeźwości lub odurzenia środkami, po których użyciu prowadzenie pojazdu jest zabronione lub niewskazane

Zgodnie z § 20 w razie zgłoszenia roszczenia o naprawienie szkody ubezpieczający ma obowiązek zaniechania działań zmierzających do zaspokojenia poszkodowanego, uznania jego roszczeń bądź zawarcia z nim ugody do czasu uzyskania pisemnej zgody ubezpieczyciela.

Na ubezpieczycielu ciążył obowiązek wypłaty odszkodowania lub świadczenia, ustalonego na podstawie: uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku własnych ustaleń ubezpieczyciela, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Natomiast Uprawniony z umowy ubezpieczenia był zobowiązany do udokumentowania zasadności zgłoszonego roszczenia.

Franszyzę redukcyjną ustalono na równowartość 200 EUR, z zastrzeżeniem, że w umowie można ustalić franszyzę na innym poziomie. Równowartość w złotych polskich, zgodnie z umową, należy obliczyć według średniego kursu złotego ogłoszonego przez Prezesa NBP, obowiązującego w dniu powstania szkody.

J. M., prowadząca działalność pod firmą (...) utrzymywała stałą współpracę z A. K. działającą pod firmą (...). Powódka na podstawie licencji nr (...) wydanej przez ministra infrastruktury, świadczyła usługi transportowe na terytorium Wspólnoty Europejskiej

W dniu 29 marca 2011 r. A. K. otrzymała zlecenie od współpracującej z nią holenderskiej spółki C. S. B..V. z siedzibą w R.. Zlecenie dotyczyło przewozu ładunku aluminium z R. do polskiego odbiorcy, tj. (...) S.A. w H. i obejmowało dostawę 24.154 ton aluminium. Załadunek został przewidziany na 6 kwietnia 2011 r., w miejscowości B. w H., rozładunek u odbiorcy, (...) S.A. w H., przewidziano natomiast na 8 kwietnia 2011 r. Transport wykonywano na warunkach CMR. A. K., tj. główny przewoźnik, również posiadała licencję na wykonywanie transportu oraz ważne ubezpieczenie OC, a dając zlecenie powódce, zaznaczyła, aby kierowca nie używał na dokumentach przewozowych pieczęci swojej firmy i powołał się na jej firmę - (...).

Powódka podzleciła przewóz (...), która profesjonalnie wykonywała transport drogowy towarów i legitymowała się ważną polisą ubezpieczeniową. Przewoźne ustalono na 1.000 euro, przy czym powódka również zastrzegła, aby kierowca nie używał na pieczęci swojej firmy i powołał się na firmę (...). (...) również nie podjął się samodzielnego wykonania usługi i podzlecił przewóz ładunku aluminium K. M., który w dniu 7 kwietnia 2011 r. miał odebrać ładunek 24,154 ton aluminium od C. S. H. B..V. w B..

W. 8 kwietnia 2011 r. (...) przekazał powódce informację o dokonanym rozładunku aluminium. Przedmiotowy przewóz odbywał się za międzynarodowym listem przewozowym CMR - (...) wystawionym w dniu 7 kwietnia 2011 r., w którym poza nadawcą, odbiorcą, ładunkiem i jego wagą, miejscem załadunku oraz miejscem i datą rozładunku określoną na dzień 8 kwietnia 2011 r., jako przewoźnika (w polu 16) wskazano (...) A. K. wraz z danymi samochodu, tj. (...).

W dniu 20 kwietnia 2011 r. A. K., poinformowała o zaginięciu ładunku aluminium zleconego powódce do przewozu, tego samego dnia zawiadamiając również Komisariat Policji w G. o prawdopodobieństwie kradzieży towaru. W wyniku działań śledczych ustalono, że K. M. nie podejmował się przewozu transportu aluminium, a towar odebrała osoba podszywająca się pod jego tożsamość.

Nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Wieliczce śledztwo, dotyczące „doprowadzenia w dniu 7 kwietnia w R. firmy (...) O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci 24 ton aluminium w celu osiągnięcia korzyści majątkowej znacznej wartości 54.322,08 Euro, tj. 206.423,60 zł poprzez wprowadzenie w błąd pracowników firm spedycyjnych (...) z siedzibą w Ł., (...) z siedzibą w K. i (...) z siedzibą w P. co do zamiaru dostarczenia 24 ton aluminium do firmy (...) z siedzibą w H., oraz użyciu jako autentycznych uprzednio podrobionych w nieustalonym czasie i miejscu dokumentów firmy (...) w postaci polisy ubezpieczenia, licencji na wykonywanie międzynarodowego zarobkowego przewozu drogowego rzeczy oraz firmowej pieczęci wymienionej firmy, a nadto poprzez posłużenie się podczas załadunku towaru podrobionym prawem jazdy wystawionym na nieistniejącą osobę o danych D. K." - zostało umorzone prawomocnym postanowieniem z dnia 24 września 2013 r. wobec niewykrycia sprawcy.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2011 r. A. K. poinformowała powódkę, iż w związku z zaginięciem towaru dotyczącego zlecenia nr (...) jej klient wstępnie wycenił szkodę na 60.000 euro oraz, że obarczy ona powódkę, jako podwykonawcę, wszelkimi kosztami związanymi z zaginięciem towaru. Następnie notą nr (...) z 17 maja 2011 r. (...) A. K. obciążyła powódkę kwotą 55.903,69 EUR z tytułu szkody dotyczącej zaginięcia towaru do realizowanego przez powódkę na rzecz A. K. zlecenia (...) z terminem zapłaty na dzień 25 maja 2011 r. Pomimo wezwań, powódka żądanej przez A. K. kwoty nie uregulowała, czego konsekwencją było wystąpienie przez A. K. przeciwko powódce na drogę sądową.

Powódka wezwała obu pozwanych do udziału w sprawie z powództwa A. K., w której sama występowała w charakterze pozwanej. Pismem datowanym na 26 kwietnia 2012 r. pozwany E.- H. złożył oświadczenie, zgodnie z którym, ubezpieczyciel odmawia przystąpienia do toczącego się postępowania z uwagi na brak interesu prawnego. (...) przystąpił zaś do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy w sprawie IX GC 143/12 zasądził od powódki na rzecz A. K. 234.734 zł z 5 % od dnia 30 listopada 2011 r. wraz z kosztami postępowania w kwocie 24.300 zł, oddalając żądanie zapłaty kwoty 18.409,08 zł z odsetkami od 26 maja 2011 r. oraz odsetek od 234.734 zł od 26 maja do 29 listopada 2011 r. w całości i od 30 listopada 2011 r. w zakresie przewyższającym 5 %.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny oddalił apelację pozwanej uznając ją za bezzasadną, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki A. K. kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka, na podstawie zawartej ugody, sukcesywnie spłacała wierzytelności wobec A. K..

Pismem datowanym na 5 marca 2014 r. powódka wezwała pozwanego (...) do zapłaty kwoty 234.734 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w skali rocznej, liczonych od 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w łącznej kwocie 29.700 zł, w tym 24.300 zł tytułem kosztów procesu zasądzonych przez Sąd Okręgowy w Krakowie oraz 5.400 zł tytułem kosztów postępowania zasądzonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie. W odpowiedzi na to wezwanie pozwany ad.1 odmówił zapłaty i stwierdził, że nie zalega i nigdy nie zalegał z zapłatą powódce środków pieniężnych.

Pismem z dnia 13 czerwca 2011 r. pełnomocnik pozwanego ad.1 R. G. wezwał powódkę do dobrowolnej zapłaty faktur wystawionych tytułem wynagrodzenia pozwanej ad.1 za wykonane na rzecz powódki zlecenia transportowe: nr (...) z dnia 17 marca 2011 r. na kwotę 4.158,58 zł; nr (...) z dnia 22 marca 2011 r. na kwotę 4.303, 29 zł; nr (...) z dnia 28 marca 2011 r. na kwotę 4.156,70 zł; nr (...) z dnia 31 marca 2011 r. na kwotę 4.352,44 zł i nr (...) z dnia 4 kwietnia 2011 r. na kwotę 4.466,19 zł, na łączną kwotę 21.437,20 zł.

Pismem datowanym na 27 czerwca 2011 r. E. H. poinformował powódkę o odmowie wypłaty odszkodowania, powołując się na okoliczność, że z uwagi na brak wystawienia listu CMR na powódkę, zdarzenie wywołujące szkodę nie jest objęte ochroną ubezpieczeniową. Swoje stanowisko E. H. podtrzymał w odpowiedzi na odwołanie, datowanej na 25 lipca 2011 r.

Powódka, pismem datowanym na 22 czerwca 2011 r. złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności (...) ze wierzytelnością odszkodowawczą w kwocie 55.903,69 euro (równowartość w złotych 219.869,20 zł), stwierdzoną w nocie obciążeniowej nr (...) z dnia 17 maja 2011 r., a powstałą w następstwie wyrządzonej szkody w czasie realizacji zobowiązania przez (...), na podstawie zawartej w dniu 1 kwietnia 2011 r. umowy pomiędzy powódką a pozwanym ad.1 (zlecenie transportowe nr (...)).

W piśmie z 11 marca 2014 r. powódka wezwała E. H. do zapłaty kwoty 234.734 zł z odsetkami w wysokości 5 % w skali rocznej liczonych od dnia 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w łącznej kwocie 29.700 zł.

Wobec braku reakcji pozwanych, 4 czerwca 2014 r., powódka wniosła pozew o zapłatę, pozywając (...) in solidum.

Powódka spłaca należności zasądzone od niej na rzecz A. K. i egzekwowane w postępowaniu KM 2648/14.

Sąd I instancji wskazał, że J. M. zawarła z E. H. umowę odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym. Zgodnie z § 4 OWU, przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałe w okresie ubezpieczenia całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie w międzynarodowym transporcie samochodowym, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z postanowieniami Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów, zwanej dalej „CMR”.

Zgodnie z art. 774 k.c. poprzez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy przewozu są: oznaczenie punktów początkowego i końcowego świadczenia przewozowego, określenie wielkości wynagrodzenia należnego przewoźnikowi oraz wskazanie przedmiotu przewozu. Artykuł 3 Konwencji CMR przesądza

zaś, że przy stosowaniu konwencji przewoźnik odpowiada, jak za swoje własne czynności i zaniechania, za czynności i zaniechania swoich pracowników i wszystkich innych osób, do których usług odwołuje się w celu wykonania przewozu, kiedy ci pracownicy lub te osoby działają w wykonaniu swych funkcji. W analogiczny sposób odpowiedzialność przewoźnika regulują przepisy kodeksu cywilnego - zgodnie z art. 789 § 1 k.c., przewoźnik może oddać przesyłkę do przewozu innemu przewoźnikowi na całą przestrzeń przewozu lub jej część, jednakże ponosi odpowiedzialność za czynności dalszych przewoźników jak za swoje własne czynności.

Sąd I instancji wskazał, że o odpowiedzialności powódki za szkodę, powstałą na skutek kradzieży ładunku aluminium, przesądził Sąd Okręgowy w Krakowie, który w wyroku z 10 września 2013 r., zasądził od J. M. na rzecz A. K. kwotę 234.734 zł z 5 % od dnia 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania w kwocie 24.300 zł.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Krakowie (sygn. IX GC 143/12), A. K., która na mocy postanowień konwencji CMR pokryła szkodę, jako główny przewoźnik, wystąpiła z roszczeniem regresowym wobec J. M..

Zgodnie z art. 429 k.c., powierzający wykonanie czynności drugiemu jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Sąd I instancji zauważył, że powódka zleciła transport sprawdzonemu podwykonawcy, zawodowo trudniącemu się przewozem towarów, posiadającemu odpowiednią licencję i ubezpieczenie. Należy zatem uznać, że nie dopuściła się niedbalstwa i nie ponosi ona winy w wyborze. Co więcej, okoliczność ta nie była również przedmiotem sporu między stronami. (...) nie wykazał żadnych przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność, a E. H. ani w toku postępowania likwidacyjnego, ani w trakcie procesu nie podnosiła w tym zakresie zarzutów, które mogłyby prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Ponadto Sąd zauważył, że powódka wykonując dyspozycję art. 82 k.p.c., wezwała obu pozwanych do udziału w sprawie z powództwa A. K.. Ubezpieczyciel odmówił przystąpienia do sprawy z uwagi na brak interesu prawnego, a tym samym, wobec dyspozycji art. 85 k.p.c., E. H. nie może skutecznie podnieść zarzutu wadliwego procesu, a co za tym idzie, kwestionować wysokości ustalonej wyrokiem szkody.

Sąd I instancji wskazał, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. (art. 805 §1 i 2 lit. a k.c.). Natomiast zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony

Sąd I instancji wskazał, że pomimo że na podstawie art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do spełnienia świadczenia odszkodowawczego bezpośrednio na rzecz poszkodowanej osoby trzeciej, może zdarzyć się, że zanim ubezpieczyciel spełni takie świadczenie, szkoda zostanie naprawiona przez samego ubezpieczonego. Zaspokojenie poszkodowanego przez ubezpieczonego może również nastąpić bez udziału tego ostatniego, np. w drodze przymusowej egzekucji lub ugody. Nie może być wątpliwości, że w sytuacji naprawienia szkody przez ubezpieczonego wygasa bezpośrednie roszczenie poszkodowanego w stosunku do ubezpieczyciela.

Szkodę definiuje się jako każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Uszczerbek w majątku może polegać na: zmniejszeniu się aktywów majątku przez ubytek, utratę, zniszczenie poszczególnych składników, ich uszkodzenie lub obniżenie wartości; zwiększeniu pasywów – powstanie nowych zobowiązań lub zwiększenie się już istniejących; udaremieniu powiększeniu się majątku – odpadnięcie korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Sąd wskazał, że z brzmienia art. 361 § 2 k.c. wynika, że szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo pozbawieniu poszkodowanego korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Strata (*damnum emergens*) to każde pogorszenie się sytuacji majątkowej (zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów) poszkodowanego, w wyniku czego poszkodowany staje się uboższy, niż był przed doznaniem szkody. Innymi słowy, stratą jest pomniejszenie majątku poszkodowanego, polegające na zmniejszeniu, uszczupleniu aktywów poprzez zniszczenie, utratę lub uszkodzenie określonych składników majątkowych albo obniżenie ich wartości lub też zwiększenie, przybycie pasywów poprzez np. powstanie nowych zobowiązań albo ich zwiększenie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w chwili uprawomocnienia się wyroku z dnia 10 września 2013 r. powstała wymagalna wierzytelność, której obowiązek zapłaty ciążył na powódce, powodując uszczerbek majątkowy i obowiązek naprawienia powstałej szkody. Powódka, poprzez egzekucję przymusową a następnie ugodę, sukcesywnie dokonywała spłat zasądanego roszczenia na rzecz A. K., przejmując na siebie obowiązek, jaki zgodnie z umową ubezpieczenia, ciążył na pozwanym ad 2.

Sąd wskazał, że w orzecznictwie i literaturze najbardziej rozpowszechniony jest pogląd, zgodnie z którym, roszczenie ubezpieczonego w stosunku do ubezpieczyciela wynika generalnie z przepisów dotyczących umowy ubezpieczenia (art. 805 i n. k.c.) lub też ściśle z art. 822 § 1 k.c. (M. Krajewski: *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 147). Stanowisko to najlepiej uwzględnia cel gospodarczy umowy ubezpieczenia OC, którym jest ochrona interesów majątkowych osoby objętej ubezpieczeniem, tym bardziej, że art. 822 § 1 k.c. nakazuje ubezpieczycielowi wypłacić odszkodowanie temu, kto faktycznie doznał uszczerbku. Pierwotnie będzie to sam poszkodowany, natomiast po jego zaspokojeniu przez ubezpieczonego osobą doznającą uszczerbku staje się ubezpieczony - w tym wypadku J. M., która zyskała interes prawny w dochodzeniu od ubezpieczyciela naprawienia powstałej szkody, a tym samym należy uznać, że powódka posiada legitymację czynną do wystąpienia z roszczeniem o zapłatę odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia.

Pozwany ad 2 kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady, jako podstawę wskazując naruszenie § 4 ust 1 OWU, poprzez wykonywanie przez powódkę przewozu rzeczy, które w myśl OWU nie stanowiły towaru. Według E. H., wobec braku uwidocznienia powódki w liście przewozowym CMR, nie występowała ona w niniejszym stosunku, jako przewoźnik, a ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności z tytułu utraty powierzonego mu towaru.

Sąd uznał, że przy braku ustawowej definicji pojęć "wypadku ubezpieczeniowego" i "zdarzenia objętego ubezpieczeniem" lub wątpliwości co do treści umowy, dla właściwego określenia, jakie zdarzenie zostało objęte ubezpieczeniem i czy jest ono tożsame z wypadkiem ubezpieczeniowym, konieczne jest dokonanie wykładni umowy ubezpieczenia wraz z integralną jej częścią, którą stanowią ogólne warunki ubezpieczenia, przy uwzględnieniu reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. Przepis ten decyduje o tym, że każda umowa podlega wykładni sądowej, której celem jest ustalenie miarodajnego znaczenia czynności prawnej, koniecznego dla określenia praw i obowiązków jej stron. Proces wykładni rozpoczyna się od wykładni językowej, a kończy z chwilą uzyskania, w wyniku zastosowania kolejnych reguł wykładni, rezultatu w postaci ustalenia rzeczywistego znaczenia prawnego umowy. Do podstawowych cech prawidłowej wykładni należy uwzględnianie standardów ukształtowanych w praktyce w danej dziedzinie i respektowanie założenia racjonalności, a więc elementów koniecznych do uzyskania rozsądnego rezultatu wykładni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r. IV CSK 420/13, Lex nr 1453363).

Zgodnie z konwencją CMR, list przewozowy stanowi wyłącznie dowód zawarcia umowy przewozu, jednak jego brak, nieprawidłowość lub utrata nie wpływa na ważność samego zobowiązania (art. 4 konwencji CMR). Pod pojęciem transportu sukcesywnego należy zaś rozumieć taki przewóz, który jest wykonywany na podstawie jednej umowy przez kilku kolejnych przewoźników drogowych, a każdy z nich przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wykonanie całego przewozu, przy czym drugi przewoźnik i każdy z następnych przewoźników staje się przez przyjęcie towaru i listu przewozowego stroną umowy na warunkach określonych w liście przewozowym.

Przewóz z udziałem podwykonawców jest powszechną praktyką gospodarczą, polegającą na zawarciu przez przewoźnika, który przyjął na siebie zobowiązanie do transportu przesyłki, kolejnej umowy przewozu z innym przewoźnikiem i powierzeniu mu na jej podstawie przewiezienia przesyłki na całości (z reguły) lub części trasy przewozu. Umowa ta w świetle konwencji CMR jest samodzielną umową przewozu, odrębną w stosunku do pierwotnie zawartej umowy przewozu. Dochodzenie roszczeń odbywa się zatem w relacjach pomiędzy podmiotami powiązаныmi stosunkami umownymi, tj. nadawcy przesyłki wobec pierwszego przewoźnika, a tego z kolei wobec swojego podwykonawcy. Stroną umowy z nadawcą pozostaje wyłącznie pierwszy przewoźnik (K. W., Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR, LEX 2013, nr (...)).

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji uznał, że postanowienie umowne zastrzegające wymóg umieszczenia w liście przewozowym powódki oznaczałoby, de facto, zakaz przyjmowania zleceń przewozowych od podmiotów niebędących bezpośrednim nadawcą przesyłki. W realiach obrotu gospodarczego zakaz ten prowadziłyby do znacznego ograniczenia zakresu działalności gospodarczej powódki, z uwagi na ograniczone możliwości samodzielnego pozyskiwania klientów przez niewielki podmiot gospodarczy. Oczywiście, takie postanowienie mogłoby się znaleźć w umowie, jednak nie sposób go wywieść z brzmienia § 4 OWU a rozszerzającą wykładnią na niekorzyść ubezpieczonego jest niedopuszczalna, choćby z uwagi na brzmienie art. 807 § 1 kc.

Sąd zauważył, że wykładnia §4 OWU zgodna ze stanowiskiem pozwanego ad 2, prowadziłyby do zaprzeczenia istoty umowy ubezpieczenia przewoźnika w transporcie międzynarodowym i w zasadzie powodowałyby całkowite wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, a zatem byłaby sprzeczna z istotą zawartego stosunku zobowiązaniowego.

Ponadto, Sąd podzielił spostrzeżenia powoda, że sformułowanie: „towar stanowią rzeczy przyjęte do przewozu na podstawie listu przewozowego CMR wystawionego na ubezpieczającego” jest nieprecyzyjne i nie wskazuje w jakim charakterze miałyby występować ubezpieczony, a zwłaszcza, nie przesądza, że każdorazowo powinien być uwidoczniiony, jako przewoźnik towaru.

Sąd podzielił też pogląd, iż „zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 950 ze zm.) postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Ustawa o działalności ubezpieczeniowej nie zawęza oddziaływania reguły in dubio contra proferentem tylko do umów konsumenckich. Posługuje się bowiem ogólnym pojęciem ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia (Wyrok SN z 23 stycznia 2015 r., V CSK 217/14).

Zgodnie z art. 65 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem, przy czym przy wykładni umowy zawartej w formie pisemnej pomiędzy przedsiębiorcami należy przyznać pierwszeństwo literalnemu brzmieniu umowy. Sens oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, czyli wyrażonych w dokumencie, ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. Tekst ten, choć w procesie złożenia oświadczeń przez strony pozostaje wtórny dla rzeczywistej woli stron, w ramach wykładni tych oświadczeń - z uwagi na pewność obrotu - stanowi bazę dla ich interpretacji. Nie jest bowiem możliwe ustalenie woli stron, a w konsekwencji treści dokonanej przez nie czynności prawnej, w oderwaniu od tak doniosłego faktu, jak materialne zwerbalizowanie tych oświadczeń. Rola pozajęzykowych reguł wykładni, wyeksponowana w art. 65 § 2 k.c., polega przede wszystkim na rozstrzygnięciu wątpliwości interpretacyjnych, jak również potwierdzeniu wyniku wykładni językowej, w odniesieniu do ustalonego zamiaru stron i celu umowy. W procesie tego typu interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażenia dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu logicznego całego dokumentu, w tym przede wszystkim związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2014 r. I ACa 315/14, Lex nr 1488700).

Sąd I instancji podniósł, że powódka przedstawiła wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia, który złożyła u ubezpieczyciela. Z treści dokumentu wynika, że J. M. (poprzednio G.) wniosła o ubezpieczenie odpowiedzialności przewozów zleconych dalszym przewoźnikom. Intencją powódki było zawarcie umowy zgodnej z profilem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, która opierała się na zarówno na samodzielnym wykonywaniu przewozu jak i wykonaniu go za pośrednictwem podwykonawców oraz przyjmowaniu towarów do przewozu również jako podwykonawca. W przypadku, gdyby wolą stron faktycznie było wyłączenie możliwości przyjmowania przez powódkę zleceń na wykonanie transportu od innych przewoźników, a do tego sprowadza się interpretacja pozwanego ad 2, okoliczność ta powinna być wyraźnie ujęta w § 6 OWU.

W ocenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie nie zaszły również okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanego ad 2 na podstawie § 5 OWU, ponadto pozwany nie podnosił takich zarzutów w toku procesu.

Sąd zaznaczył, że niejasne i niezgodne z istotą umowy ubezpieczenia zapisy w OWU zostały zmienione przez pozwaną i aktualnie już nie zawierają wymogu takiego, jak zastrzeżony w § 4 ust. 1 i ust 3 OWU.

Sąd I instancji uznał roszczenie powódki w całości, mając na uwadze całkowity rozmiar szkody poniesionej na skutek utraty ładunku aluminium, na którą składają się: kwota roszczenia głównego zasądzonego w sprawie IX GC 143/12 wraz z odsetkami i kosztami procesu. Zasadzając roszczenie Sąd zastrzegł, że pozwani ponoszą odpowiedzialność in solidum. Podstawę solidarności dłużników należy upatrywać w art. 368 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie może być solidarne, chociażby każdy z dłużników był zobowiązany w sposób odmienny. Podstawę roszczenia w stosunku do pozwanego ad 1 stanowi odpowiedzialność ex contractu, natomiast roszczenie wobec E. H. wynika z umowy ubezpieczenia. Zobowiązanie jest jednak solidarne, gdyż w przypadku zapłaty odszkodowania przez (...), ubezpieczyciel zostanie zwolniony z obowiązku świadczenia, co wynika zarówno z konstrukcji umowy ubezpieczenia, jak i odpowiedzialności odszkodowawczej, które zakładają naprawienie szkody jedynie do jej pełnej wysokości. Zatem nie dopuszczalne jest niezależne żądanie świadczenia od każdego z pozwanych, które prowadziłyby nie do naprawienia szkody a do przysporzenia majątkowego kosztem strony bierniej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od (...) kwotę 269 760,80 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w skali rocznej liczonymi od kwoty 231.296,80 zł od dnia 4 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, na którą składają się kwoty:

-231.296,80 zł należności głównej (pomniejszonej o potrącenie wierzytelności powódki z wierzytelnością (...)) wynikających z faktur nr: (...), (...), (...), (...));

- odsetki skapitalizowane od 1 grudnia 2013 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w wysokości 26.764 zł;

-29.700 zł kosztów procesu (24.300 zł z tytułu kosztów procesu w sprawie IX GC 143/12 oraz 5.700 zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego).

W zakresie roszczenia zasądzonego od E. H. go (...) S.A. w S., zasądzono kwotę 268.964,34 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w skali rocznej liczonymi od kwoty 233.937,54 zł od dnia 4 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty na którą składają się kwoty:

- 234.734,00 zł należności głównej pomniejszonej o franszyzę redukcyjną w wysokości 796,46 zł ;

-odsetki skapitalizowane od 1 grudnia 2013 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w wysokości 16.010,29 zł;

-29.700 kosztów procesu (24.300 zł z tytułu kosztów procesu w sprawie IX GC 143/12 oraz 5.700 zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego).

O roszczeniu odsetkowym orzeczono na podstawie 481 k.c. w zw. z art. 482 k.c.

O kosztach sądowych sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej

obrony (koszty procesu). Na koszty niniejszego postępowania składały się: 7.200 zł wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzeczono w pkt II wyroku. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia podwójnej stawki kosztów zastępstwa, gdyż ani przedmiot niniejszej sprawy ani nakład pracy pełnomocnika tego nie uzasadniał. Odpowiednia natomiast do należytej reprezentacji interesów klienta jest stawka podstawowa przewidziana w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości.

Na podstawie art. 83 § 2 u.k.s.c., w zw. z art. 113 u.k.s.c., w myśl których, w orzeczeniu kończącym sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach a kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, obciąża przeciwnika jeżeli istnieją do tego podstawy, sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanych in solidum kwotę 13.489 zł z tytułu zwrotu opłaty sądowej od której poniesienia pozwany został zwolniony – o czym orzeczono w pkt IV wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) S.A., zaskarżając go w części t.j.

- co do pkt I wyroku w zakresie w jakim zasądza od (...) S.A. na rzecz powódki kwotę 268.964,34 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w skali rocznej liczonymi od kwoty 233.937,54 zł od dnia 4 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty. Wyrokowi zarzucił naruszenie:

1) prawa materialnego, a mianowicie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. i art. 3531 k.c. poprzez:

- pominięcie okoliczności, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika ma charakter umowy dobrowolnej i strony mają prawo swobodnie ustalić zakres, przedmiot i treść łączącego ich stosunku ubezpieczenia, tym samym zawężenie w postanowieniach ogólnych warunków ubezpieczenia OC odpowiedzialności ubezpieczyciela do sytuacji, gdy przewóz przesyłek następuje na podstawie listu przewozowego CMR, wystawionego na ubezpieczającego, jest dopuszczalne,

- niewłaściwe przyjęcie, że odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela w przypadku dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej musi być tożsama z zakresem i przedmiotem odpowiedzialności ubezpieczonego, a strony nie mogą umownie ograniczyć odpowiedzialności ubezpieczyciela do sytuacji, gdy ubezpieczony wypełni nałożone na niego warunki

2) prawa materialnego, a mianowicie art. 822 k.c. w zw. z art. 65 k.c. oraz § 4 ust. 1 i 2 OWU oraz § 3 pkt 14 OWU poprzez pominięcie, że przedmiotem umowy ubezpieczenia przewoźnika w ruchu międzynarodowym jest odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałe w okresie ubezpieczenia całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie w międzynarodowym transporcie samochodowym, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z postanowieniami Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów, a towar stanowią rzeczy przyjęte do przewozu na podstawie listu przewozowego CMR wystawionego na ubezpieczającego;

3) prawa materialnego, a mianowicie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej poprzez bezzasadne uznanie, że postawienia umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy Powódką a Pozwaną ad.2 są sformułowanie niejednoznacznie i tym samym odpowiedzialność Pozwanej ad. 2 obejmuje również zdarzenia gdzie na liście przewozowym CMR Powódka nie jest wskazywana jako przewoźnik

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1) oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego ad. 2 w całości

2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego ad. 2 zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm prawem przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja (...) S.A. okazała się uzasadniona i prowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do niego.

Wskazać należy, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje. Natomiast nieprawidłowa okazała się ocena, że na pozwanym ciążył obowiązek wypłaty powódce odszkodowania.

Należy się zgodzić ze skarżącym, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej wykładni zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia i w konsekwencji nieprawidłowo zastosował przepis art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c.

Strony zawarły umowę, której przedmiotem i zakresem było OC przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym rozszerzony o przewóz AGD, RTV audio i sprzęt komputerowy. Sumę ubezpieczenia stanowiła kwota 100.000 euro. Integralną część umowy stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym o symbolu (...) (dalej jako: OWU k.33-38).

Zgodnie z § 4 ust. 1 przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałe w okresie ubezpieczenia całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie w międzynarodowym transporcie samochodowym, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z postanowieniami konwencji CMR.

W myśl § 4 ust. 2 i § 3 pkt 14 OWU towar to rzeczy przyjęte do przewozu na podstawie listu przewozowego CMR wystawionego na ubezpieczającego.

Należy mieć również na względzie, że w myśl § 27 OWU zgłaszając roszczenie odszkodowawcze ubezpieczający jest obowiązany dostarczyć ubezpieczycielowi określone dokumenty, wśród których wymieniony jest również list przewozowy CMR.

Biorąc pod uwagę przytoczone zapisy OWU należy dojść do wniosku, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za zaginiony lub uszkodzony towar, którego przewóz był wykonywany przez ubezpieczającego. Jak wskazał apelujący zapisy § 4 ust. 1 i 2 OWU są jednoznaczne, zaś wprowadzone przez ubezpieczyciela zastrzeżenie, że przedmiot ubezpieczający musi zostać wpisany w liście przewozowym CMR jako ten, który dokonuje przewozu towaru, może mieć znaczenie z punktu widzenia interesów zakładu ubezpieczeń. Przyjęcie bowiem rozwiązania polegającego na udzieleniu ochrony ubezpieczeniowej w oderwaniu od treści listu przewozowego mogłoby prowadzić do konieczności prowadzenia ustaleń, kto faktycznie dokonywał danego przewozu.

Nie zachodzą przy interpretacji ogólnych warunków ubezpieczenia żadne wątpliwości, które należałoby tłumaczyć na korzyść ubezpieczającego. Ubezpieczający jest podmiotem gospodarczym, prowadzącym zarejestrowaną działalność gospodarczą i miał obowiązek dochować aktów staranności, przewidzianych w tego rodzaju stosunkach. W konsekwencji brak podstaw by przyjąć, że pozwany ubezpieczyciel naruszył przepis art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 950 ze zm.) formułując zapisy OWU w sposób niejednoznaczny lub niezrozumiały.

Analogiczny pogląd przedstawił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 października 2007 r. (sygn. akt VI ACA 222/07), jest on również zgodny z orzecznictwem Sądu Najwyższego. W powołanym powyżej wyroku przedmiotem analizy Sądu Apelacyjnego był zapis identyczny, jak w niniejszej sprawie.

W niniejszym przypadku w liście przewozowym wpisano A. K., brak jest natomiast dowodu, że wpisano numery pojazdu należącego do powódki. Tym bardziej w niniejszym przypadku list przewozowy nie pozwala na stwierdzenie, że przewóz został wykonany przez powódkę. Wobec tego nie zaistniał wypadek ubezpieczeniowy, który skutkowałby odpowiedzialnością pozwanego towarzystwa ubezpieczeń.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest okoliczność, że pozwane towarzystwo ubezpieczeń od 2015r. stosowało ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym o treści odmiennej niż załączone do pozwu, ponieważ nowe OWU nie mogą znaleźć zastosowania dla umowy zawartej w 2011r. Analiza treści § 4 nowych OWU wskazuje, że przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałe w okresie ubezpieczenia całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie w trakcie wykonywania międzynarodowego transportu samochodowego, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z postanowieniami Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów, zwanej dalej CMR. Przedmiotem ubezpieczenia objęta jest odpowiedzialność ubezpieczającego wyłącznie, jeżeli otrzymał zlecenie przewozu, a list przewozowy został wystawiony na ubezpieczającego lub jego zleceniodawcę. Zmieniono nie tylko powyższy zapis OWU, ale również wprowadzono np. § 5 ust. 2 pkt 6 w myśl którego ochroną ubezpieczeniową nie jest objęta odpowiedzialność cywilna za szkody powstałe wskutek kradzieży lub niedostarczenia towaru przez osoby, które fałszywie podały się za określonego przewoźnika i wyludziły towar do przewozu. Stworzenie nowych OWU nie stanowi dowodu, że poprzednie były nieprecyzyjne lub niejednoznaczne, lecz że zaistniało określone zapotrzebowanie rynku lub wystąpiły nowe zjawiska na rynku przewozów międzynarodowych, skutkujące koniecznością regulacji w umowie. Przykładowo wskazać należy, że w na mocy § 5 ust. 2 pkt 6 nowych OWU odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela w realiach niniejszej sprawy byłaby wyłączona.

W tej sytuacji zasadny okazał się zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez przyjęcie, że pozwany zakład ubezpieczeń ma obowiązek spełnić przewidziane w umowie świadczenie stosownie do art. 822 k.c. w zw. z art. 805 k.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W konsekwencji zmianie podlegało również rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję, które oparto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono na mocy § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono na mocy § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 ze zm.).